

Nieudana operacja tarczycy

Pacjentka przeszła operację tarczycy, w wyniku czego doznała trwałego uszczerbku na zdrowiu. Dlatego domagała się zasądzenia od ubezpieczyciela szpitala pozwanej (...) S.A. w W. kwoty 250.000 zł tytułem zadośćuczynienia z ustawowymi odsetkami od dnia 14 stycznia 2014 r.

Powódka wносиła ponadto o ustalenie odpowiedzialności pozwanego na przyszłość za szkody, które mogą się ujawnić, a także o zasądzenie na jej rzecz kosztów procesu wg norm przepisanych.

Sąd Okręgowy w Poznaniu w maju 2017 roku zasądził od pozwanego (...) S.A. w W. na rzecz powódki H. B. 15.000 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 14 stycznia 2014 r. Sąd Okręgowy wskazał, że powódka leczyła się z powodu problemów z tarczycą. 9 stycznia 2013 r. lekarz endokrynolog M. C. dała jej skierowanie do S. (...) w Z. na zabieg wycięcia wola guzowatego. Sąd I instancji ustalił nadto, że początkowo powódka miała mieć operację 23 kwietnia 2013 r., ale została ona przesunięta na 24 kwietnia 2013 r. Przed jej rozpoczęciem chirurg Z. R. wypełnił Okołooperacyjną kartę kontrolną, w której zazaczył m. in., że potwierdzono zgodę na zabieg operacyjny, ale w rzeczywistości tego nie zweryfikował. W trakcie operacji operator dokonał identyfikacji nerwów krtaniowych wstecznych, w celu uniknięcia ich uszkodzenia, a następnie usunął tarczycę.

Po obudzeniu się po operacji stan powódki był dość dobry. Natomiast na drugi dzień – 25 kwietnia 2013 r. – powódka od rana źle się czuła, odczuwała ból w klatce piersiowej, miała trudności z oddychaniem, po jakimś czasie pojawił się u niej stridor krtaniowy (świszczący odgłos przy oddychaniu). Ordynator M. M. zalecił przeprowadzenie konsultacji laryngologicznej z uwagi na podejrzenie niedowładu nerwów krtaniowych wstecznych. Odbędzie się ona tego samego dnia. Laryngolog, poza objawami w postaci chrypki i duszności, stwierdził obustronny niedowład obu fałdów głosowych.

Badania histopatologiczne usuniętej tarczycy powódki wykazało, że nie doszło do wciągnięcia nerwów krtaniowych przez patologiczne zmiany w obrębie tarczycy i w konsekwencji ich przecięcia przy jej wycinaniu. Po wyjściu ze Szpitala powódka poddała się dalszemu leczeniu i rehabilitacji z powodu skutków uszkodzenia nerwów krtaniowych wstecznych.

Po operacji w szpitalu powódka została poddana właściwej opiece i leczeniu, także z laryngologicznego punktu widzenia. Sąd Okręgowy wskazał, że jedną z metod ograniczania ryzyka powikłania w uszkodzenia nerwów krtaniowych jest zastosowanie tzw. neuromonitoringu śródoperacyjnego. Metoda ta nie eliminuje w całości ryzyka uszkodzenia nerwów krtaniowych, ale je ogranicza. Była ona w 2013 r. stosowana w około 30 % szpitali w Polsce. Nie była jednak wykorzystywana w S. (...) w Z.. W 2013 r. pacjenci tego Szpitala nie byli informowani przez lekarzy o możliwości przeprowadzenia operacji usunięcia tarczycy w innych ośrodkach z wykorzystaniem neuromonitoringu.

(...) Przeprowadzone w sprawie dowody nie pozwoliły na ustalenie przyczyny uszkodzenia nerwów krtaniowych wstecznych powódki i według opinii instytutu jest to obecnie niemożliwe. Nie ma jednak podstaw do przyjęcia, że przyczyną tą był błąd lekarski. Samo uszkodzenie nerwów nie mogło być podstawą do przypisania chirurgowi wadliwych i niestarannych czynności. Z opinii instytutu wynikało bowiem, że zdarza się ono także przy prawidłowym i starannym działaniu lekarza. (...) Po operacji powódka została otoczona właściwą opieką medyczną, w tym laryngologiczną. W konsekwencji nie przysługiwało jej roszczenie odszkodowawcze oparte na założeniach wadliwego wykonania u niej zabiegu usunięcia tarczycy oraz późniejszej niewłaściwej opieki laryngologicznej.

Sąd I instancji podniósł, że zaniedbanie lekarza, który nie udzielił powódce wymaganej prawem informacji, (o możliwości przeprowadzenia operacji usunięcia tarczycy w innych ośrodkach z wykorzystaniem neuromonitoringu) należy ocenić jako rażące niedbalstwo. Tak samo musi być ocenione zaniedbania osób, które dopuściły powódkę do operacji, mimo braku w dokumentacji jej zgody na nią.

Mając powyższe okoliczności na uwadze Sąd Okręgowy uznał, że odpowiednią kwotą zadośćuczynienia dla powódki za naruszenie jej praw jako pacjentki będzie 15.000 zł. Wskazał, że z pewnością nie jest to suma symboliczna, gdyż odpowiada średniemu miesięcznemu wynagrodzeniu w gospodarce narodowej za okres około czterech miesięcy. Kobieta od wyroku złożyła odwołanie.

Sąd Apelacyjny uzupełniając ustalił stan faktyczny:

Obustronne uszkodzenie nerwu krtaniowego wstecznego, jako odgałęzień nerwu błędnego (X): z obustronnym porażeniem fałdów głosowych skutkującej uszkodzeniem funkcji oddechowej, fonacyjnej i obronnej krtani, którego powódka doznała na skutek operacji przeprowadzonej w dniu 24 kwietnia 2013 r., powoduje stały uszczerbek na zdrowiu w wysokości 30%.

Obecnie powódka jest po dwóch operacjach plastyki głośni – jej poszerzenia: w listopadzie 2013 r. oraz w dniu 3 czerwca 2016 r. Powódka częściowo dostosowała się do wytworzonych po dwóch zabiegach krtani warunków oddechowych i fonacyjnych. Jest w stanie wykonywać czynności dnia codziennego z pewnymi ograniczeniami (spowolnienie, odpoczynek), jest zachowana możliwość komunikowania się werbalnego – porozumienie swobodne. Nie jest możliwe przywrócenie zdrowia powódce. Zastosowanie się do zaleceń lekarskich, w tym rehabilitacja głosu pozwolą na dalsze dostosowanie się do zmienionych warunków oddechowych i fonacyjnych. Każda kolejna operacja krtani powódki niesie ze sobą ryzyko i tak zwiększenia zakresu już przeprowadzonych operacji poprzez laterofiksację, arytenoidektomię laserową lub nawet chordektomię stanowi trudny kompromis pomiędzy poprawą wentylacji, brakiem pogorszenia głosu i utrzymaniem funkcji obronnej krtani. Ewentualny uzyskany efekt suplementacji nie jest trwały i dla jego utrzymania wymagany jest ponowny zabieg.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje: Apelacja powódki zasługiwała na uwzględnienie w przeważającej części. W niniejszej sprawie niewątpliwie doszło do naruszenia prawa powódki H. B. do informacji o proponowanych i możliwych metodach leczniczych, dających się przewidzieć następstwach ich zastosowania albo zaniechania, wynikach leczenia oraz rokowaniu, wynikającego z art. 31 ust. 1 ustawy z dnia 5 grudnia 1996 r. o zawodach lekarza i lekarza dentysty.

Rację ma apelująca wskazując, że Sąd Okręgowy dokonując ustaleń stanu faktycznego nie uwzględnił wniosków opinii biegłych, z których wynikał stopień uszczerbku na zdrowiu, jakiego doznała powódka. Sąd I instancji nie ustalił także jakie ograniczenia w życiu codziennym powódki występują na skutek przeprowadzonego w dniu 24 kwietnia 2013 r. zabiegu operacyjnego. Pominięcie powyższych okoliczności doprowadziło do niepełnego ustalenia przez Sąd Okręgowy stanu faktycznego sprawy niezbędnego dla dokonania jego prawidłowej oceny prawnej. Sąd I instancji nieprawidłowo pominął ustalenia dotyczące ograniczeń powódki występujących w życiu codziennym. Ograniczenia wynikające ze stanu zdrowia powódki wynikają między innymi z opinii biegłych, zatem, wbrew zarzutom apelacji, nie było konieczności, aby ustalać je w oparciu o zeznania świadków.

Zgodnie z art. 415 k.c. kto z winy swej wyrządził drugiemu szkodę, obowiązany jest do jej naprawienia. Natomiast w myśl art. 430 k.c. kto na własny rachunek powierza wykonanie czynności osobie, która przy wykonywaniu tej czynności podlega jego kierownictwu i ma obowiązek stosować się do jego wskazówek, ten jest odpowiedzialny za szkodę wyrządzoną z winy tej osoby przy wykonywaniu powierzonej jej czynności.

Powódka domagała się zasądzenia od pozwanej, jako ubezpieczyciela S. (...) w Z. zasądzenia zadośćuczynienia, jak i miesięcznej renty odszkodowawczej.

Zgodnie z art. 444 § 1 k.c. w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia naprawienie szkody obejmuje wszelkie wyniki z tego powodu koszty. Na żądanie poszkodowanego zobowiązany do naprawienia szkody powinien wyłożyć z góry sumę potrzebną na koszty leczenia, a jeżeli poszkodowany stał się inwalidą, także sumę potrzebną na koszty przygotowania do innego zawodu

Powódka jest w chwili obecnej osobą częściowo niezdolną do pracy. Niezdolność do pracy powódki zgodnie z orzeczeniem Lekarza Orzecznika ZUS będzie trwała do dnia 30 kwietnia 2020 r. Jednakże, decydując o możliwości zasądzenia renty na rzecz powódki Sąd Apelacyjny był zobowiązany do oceny sytuacji majątkowej powódki przed zdarzeniem powodującym szkodę oraz po jego zaistnieniu.

Mając powyższe okoliczności na uwadze, Sąd Apelacyjny ocenił, że zadośćuczynienie z tytułu czynu niedozwolonego wyrządzonego powódce z powodu nie poinformowania jej o dostępnych metodach leczenia winno wynosić 85.000 zł. Kwota ta z pewnością nie będzie kwotą symboliczną, będzie stanowiła realnie odczuwalną dla powódki wartość. Jednocześnie nie będzie prowadziła do wzbogacenia powódki. Zrekompensuje doznane cierpienia fizyczne i psychiczne związane z uszkodzeniem krtani (dźwięki, zmiana głosu).

Odnosząc się do drugiego z zarzutów naruszenia prawa materialnego podniesionego przez powódkę, nieudzielenia pacjentowi informacji można domagać się zadośćuczynienia za samo nieudzielenie prawidłowej, pełnej informacji. Sąd Okręgowy rozpoznając sprawę powódki zasądził na

jej rzecz zadośćuczynienie z tytułu udzielenia niepełnej informacji, szczegółowo odnosząc się do jego wysokości. Stanowisko Sądu I instancji Sąd Apelacyjny w tym przedmiocie w pełni popiera. Przyznając zadośćuczynienie na omawianej podstawie prawnej Sąd Okręgowy ocenił brak pełnej informacji i na tej podstawie ustalał wysokość odpowiedniej kwoty.

Pod wyrokiem podpisali się: SSA Małgorzata Kaźmierczak, SSA Jerzy Geisler SSO (del) i Andrzej Adamczuk

Data orzeczenia: 8 marca 2018

Data publikacji: 3 października 2018

Sygn. akt I A Ca 917/17